# GŁOS POMORSKI

**Nr. 103 — Rok 4.** (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

**Prenumerata miejscowa:** Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3.600.000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 774.400** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **3.974.400** mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5.500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

**Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności,** Oddział w Poznaniu nr. 201 193. **Miejsce płatności wykonania Grudziądz.**

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wsród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,08 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,40 Guld. Gd., w tekscie 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne. w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

**Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29.** | **Grudziądz,** piątek, dnia 2-go maja 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**


# Z pobytu P. Prezydenta Rzplitej w Poznaniu.

**Poznań**, 30. 4. (PAT.) W piątym dniu swego pobytu w Poznaniu p. Prezydent Rzplitej z rodziną i świtą udał się samochodem do Kurnika.

We wszystkich wsiach, przez które przejeżdżał p. Prezydent Rzplitej wzniesione były bramy tryumfalne. Dziatwa szkolna i mieszkańcy gorąco witali dostojnego gościa.

P. Prezydent Rzplitej zatrzymał się na krótko przy bramie tryumfalnej w Krzesinach, gdzie uczeń szkoły powszechnej wygłosił wiersz powitalny i wręczył p. Prezydentowi kwiaty.

Przy wjeździe do Kurnika oczekiwała przybycia p. Prezydenta banderja konna okolicznych włościan, w otoczeniu której p. Prezydent wjechał do miasta. Wszystkie domy udekorowano flagami i zielenią. Na ulicach, przez które przejeżdżał p. Prezydent ustawione były szpalery dziatwy szkolnej, sokołów, powstańców z r. 1918, bractwa strzeleckiego i innych organizacji miejscowych.

**Przed ratuszem** p. Prezydent wysiadł z samochodu. Orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem przemówienie powitalne wygłosił członek magistratu p. dr. Tłok, przedstawiając historję Kurnika, założonego w XII wieku. Przemówienie swe zakończył dr. Tłok wyrażeniem gorącej wdzięczności i hołdu p. Prezydentowi i wzniósł okrzyk: Pan Prezydent Najjaśniejszej Rzplitej niech żyje! Cała ludność miasteczka serdecznie zamanifestowała swe uczucia dla głowy państwa.

Po przemówieniu dra Tłoka miejscowe koło śpiewacze wykonało kantatę powitalną, poczem p. Prezydent Rzplitej udał się pieszo do kościoła parafjalnego, gdzie przy wejściu został powitany przez proboszcza miejscowego ks. Rybickiego.

Po krótkich modłach p. Prezydent Rzplitej złożył wieniec na grobie śp. generałowej Zamoyskiej.

Z kościoła p. Prezydent Rzplitej ze swojem otoczeniem przeszedł do Zamku. Kilkuletnia córeczka administratora dóbr kurnickich p. Szymborskiego po wygłoszeniu okolicznościowego wierszyka powitalnego wręczyła p. Prezydentowi bukiet kwiatów. Właściciel zamku p. Władysław Zamoyski oprowadzał dostojnych gości po salach zamkowych, pokazując cenne zbiory kurnickie, które p. Prezydent z zainteresowaniem oglądał.

Po śniadaniu, wydanem na cześć p. Prezydenta przez p. Zamoyskiego, p. prezydent wrócił do Poznania. Tłumy ludności niemilknącymi okrzykami: Niech żyje! żegnały odjeżdżającego p. Prezydenta. O godz. 19 ks. kardynał Dalbor podejmował p. Prezydenta obiadem.

*

**Poznań**, 30. 4. (PAT.) Dziś wieczorem po **obiedzie u ks. kardynała prymasa p. Prezydent Rzplitej udał się do Opery**, gdzie odbyło się przedstawienie galowe.

Dano „Konrada Walenroda“ Żeleńskiego.

Po ukazaniu się p. Prezydenta w loży reprezentacyjnej orkiestra pod dyrekcją p. Stermicza odegrała hymn narodowy, poczem zebrana publiczność wzniosła długo niemilknące okrzyki. Następnie reżyser Opery poznańskiej p. Tarnawski w imieniu artystów Opery złożył p. Prezydentowi hołd. Teatr zapełniony był po brzegi.

### P. PREZYDENT A POTRZEBY WOJSKOWE.

#### Pochwała wojsk poznańskich.

**Poznań**, 30. 4. (PAT.) Wczoraj na śniadaniu w kasynie garnizonowem w odpowiedzi na przemówienie gen. Raszewskiego, który w imieniu korpusu oficerskiego złożył hołd p. Prezydentowi Rzplitej i naczelnemu wodzowi p. Prezydent odpowiedział następującymi słowy:

Panie Generale! Wszystkie rodzaje broni, które dziś widziałem na polach grunwaldzkich, a następnie w koszarach zrobiły na mnie bardzo dobre wrażenie i za to dziękuję Tobie i całemu korpusowi oficerskiemu. Te braki, jakich jeszcze dostrzegłem, rozumiem, że wynikają ze szczupłego, jak dotychczas budżetu.

Ale było to konieczne dla szybszego przeprowadzenia sanacji skarbu. W przyszłości za przedewszystkiem, jako najwyższy wasz zwierzchnik będę pilnował, aby przy zakładaniu budżetu wojskowego potrzeby obrony narodowej były w należyty sposób uwzględnione.

Dziś właśnie wchodzimy w okres, w którym zaopatrzenie w środki obronne będzie mogło być urzeczywistnione w znacznie większym stopniu, niż dotychczas. Wiem, że będzie to radowało oficerów i żołnierzy, gdy czuć będą, że mają w magazynach dosyć broni.

Pozatem w oczach waszych widziałem radość i dzielność. te wielkie cnoty dobrego żołnierza, które wyróżniają Polaków wogóle z pośród narodów innych.

Dziś jeszcze mimo czasów, w których nie grozi w najbliższej przyszłości niebezpieczeństwo wojny korzystając z czasów pokoju, trzeba przygotowywać się, bo w przyszłości będziemy może wystawieni jeszcze na ciężkie próby i dlatego aczkolwiek chwalę was, nie chcę abyście spoczęli na laurach, ale z większą energją pracowali nad dalszem udoskonaleniem wojska. **Nie życzę sobie, aby taka chwila próby mogła nastąpić, bo świat cały i naród nasz w szczególności niczego bardziej nie potrzebuje, jak właśnie pokoju.**

Po tylu klęskach wojny konieczność ponoszenia ofiar dla Ojczyzny w razie potrzeby jest nietylko obowiązkiem dla armji, ale i dla całego społeczeństwa i wszystkich organizacji, które muszą w dziele obrony narodowej iść ręka w rękę.

Akcja rządu zawsze musi być wsparta akcją społeczeństwa.

Serdecznie też witam przedstawicieli tych organizacji, które współdziałają z armją dla przygotowania obrony. Tymczasem do widzenia.

Chciałbym was zobaczyć na ćwiczeniach. Gdy przyjadę do Biedruska, poznamy się lepiej.

# Wykrycie gniazd szpiegowskich i kumunistycznych w Polsce

W związku ze wzmożoną czujnością władz bezpieczeństwa, po dokonanym ujawnieniu organizacji komunistyczno-bolszewickich na Kresach, władze policyjne pod kierownictwem władz prokuratorskich we Lwowie dokonały ujęcia szajki szpiegowskiej działającej na rzecz Rosji sowieckiej.

Organizacja ta była bezpośrednio pod dyrektywami bolszewików operujących na terenie Berlina. Szajka ta szpiegowska operowała na terenach Lwowa, Krakowa, Łodzi i Warszawy.

Aresztowano dotychczas 15 osób. Hersztem tej akcji był niejaki Salamon Link, członek K. P. R. P. (Komunistycznej Partji Robotników Polskich).

Wśród aresztowanych znajdują się również trzy kobiety, których zadaniem było werbowanie dla celów szpiegowskich osób wojskowych. Oficerowie w działalności tej organizacji nie brali udziału, natomiast jest aresztowanych trzech podoficerów. Wszyscy aresztowani do winy się przyznali.

Śledztwo ustaliło, że **bolszewicy** w Berlinie wspólnie z Niemcami prowadzą szpiegostwo wojskowe i polityczne we wszystkich ościennych państwach. Dzięki umiejętności pracy policji lwowskiej gniazda szpiegowskie wyłapane zostały doszczętnie. Część aresztowanych, szczególnie wojskowych z nakazu władz sądowych ma być oddana pod sąd doraźny.

**Łódź, 30. 4. (PAT.) Policja łódzka aresztowała wczoraj** znanego sobie z rysopisu komunistę Tennenbauma, który występował w partji pod pseudonimem Jasiek. W mieszkaniu aresztowanego, które zdołano wykryć przeprowadzono szczegółową rewizję, która dała nieoczekiwany wynik. Mianowicie ustalono, że w mieszkaniu tem mieściło się centralne biuro komunistycznej partji robotniczej w Polsce na okręg województwa łódzkiego. Pozatem w mieszkaniu tem mieściło się biuro wyborcze dla skasowanej listy nr. 17 (lewicy klasowych związków zawodowych) do rady kasy chorych m. Łodzi. W związku z wynikami rewizji aresztowano około 20 podejrzanych o przynależenie do partji. W kilku wypadkach podejrzani zdołali zbiec przed ich aresztowaniem.

**Kraków.** 30. 4. (A. W.) W ostatnich dniach policja wpadła na trop organizacji młodzieży komunistycznej i aresztowała 21 osób z których 11 zostaną odstawione do sądu okręgowego karnego.

Przy aresztowanych znaleziono korespondencję oraz odezwy komunistycznego związku młodzieży nawołujace i dające instrukcję co do udziału w manifestacjach 1-go maja. Nadto znaleziono rozmaite okólniki w przedmiocie organizowania kółek wśród młodzieży. Głównem obwinionym jest Berkiewicz występujący pod imieniem Oskara Berkowicz miał narzeczoną Różę Rosenberg, która podczas niedawnej rozprawy przeciwko 31 komunistom w Warszawie zbiegła ze sali obrad i znajduje się **obecnie w Rosji. Jak wiadomo skazano ją** zaocznie na 3 lata więzienia.



# Niebezpieczeństwo reakcji w Niemczech.

(Od własnego korespondenta.)

**Piła**, 29 kwietnia.

Reakcja w Niemczech z Ludendorffem na czele wytęża wszystkie siły, by w dniu 4 maja zdobyć możliwie większość mandatów dla siebie. Od przekupstwa do terroru nie przebiera ona w środkach. Szanse prawicy są tem większe, że z powodu rozłamu wśród lewicy, wyłoniło się aż 13 osobnych partyjek, które, jak słusznie zauważa jedna z gazet berlińskich, nie zdobędą tyle mandatów, ile jest partyj, a prawdopodobnie, nie zdobywając w okręgach wyborczych 60 000 głosów na jedną listę koniecznych dla zdobycia jednego mandatu, zasilą tylko reakcję.

„Niebezpieczeństwo reakcji — mówi p. v. Gerlach — w obliczu tego rozstrzelenia głosów, jest tak wielkie, że każdy głos pozyskany tutaj dla lewicy, jest kwestją życia i śmierci dla Niemiec“.

Program Ludendorffa jest zbyt znany, zbyt chełpliwie głosił go w procesie monachijskim, ażeby niepokoić nie miał republikanów. Zwycięstwo jego 4 maja, to ciągłość walki z Ententą, sabotaż traktatów wersalskich, walka z republiką, a co za tem idzie, chaos, zamęt. zburzenie wszystkiego, co z mozołem i trudem, z upokorzaniem się i pielgrzymką do Canossy paryskiej stworzyli Marx, Stresemann i Jarres.

Komitet rzeczoznawców przesłał swe sprawozdanie w kwestji reparacji. Przyjęcie lub nieprzyjęcie projektów komitetu rzeczoznawców, a co najważniejsza, dotrzymanie i wykonanie zobowiązań, zależeć będą od parlamentu, który wybrany zostanie dnia 4 maja. Czy Ententa, czy mocarstwa sprzymierzone uwierzą w dobrą wolę Niemców, u których rej wodzą Ludendorff, Hittler i Rossbach, chełpiący się głośno. że kontrolują organizacje wojenne, i musztrują kadry wojenne z wyraźnym celem odwetu i zlikwidowania „hańby“ wersalskiej?

Jak wielkie jest niebezpieczeństwo reakcji, wynika z odezwy gabinetu Rzeszy — Marx—Stresemann—Jarres — która w ostatniej chwili zwraca się do społeczeństwa niemieckiego.

„Jako rządu Rzeszy — mówi odezwa gabinetu — jest naszym obowiązkiem zwrócić uwagę wszystkich na doniosłość znaczenia obecnych wyborów do parlamentu...

Stanowczo i wyraźnie mówimy: **Wszelkie zboczenie z drogi przez nas obranej pociągnie za soba koniec Rzeszy, zgubę narodu niemieckiego.**

Za pomocą orzeczeń dokonanych z mandatu mocarstw przez zagranicznych rzeczoznawców dążymy do rozwiązania kwestji odszkodowań, do wyzwolenia naszych braci nad Renem i Ruhrą. Projekty rzeczoznawców żądają od nas jaknajwiększych ofiar. Jednakowoż zamieniają one zasady ucisku militarnego na żądania gospodarczego rozumu. Jest to dla nas bądź co bądź postęp.

Czy wrogowie tej polityki (prawica) pokazują nam inną drogę wyjścia z naszych kłopotów? Nie! Ograniczają się oni do zdyskredytowania naszej pracy i podburzają namiętności przeciwko orzeczeniom rzeczoznawców. Jakie będą następstwa, gdy otrzymają możność urzeczywistnienia swych zamiarów i rządzenia Niemcami według swej woli? Wynikiem tego będzie **bezwarunkowe poddanie się i przyjęcie jaknajcięższych warunków albo wojna z całym światem“!**

Walka z całym światem!

Do tego dąży oczywiście Ludendorff, który na gruzach Europy, w nowej wojnie wszechświatowej dopiąć chce swego celu, odwetować porażkę pierwszej wojny

wszechświatowej. Z propagandą wyborczą, zdążającą do niczego innego, jak do przekreślenia traktatu wersalskiego, do powalenia ustroju republikańskiego idzie dalsza organizacja zbrojeniowa, która kłam zadaje wszelkim zpewnieniom. Oto co mówi poplecznik Ludendorffa, Rossbach, na jednem z zebrań wyborczych:

„Mogę Was zapewnić, że wnet stworzymy z najciemniejszego skrawka Górnego Śląska małą Bawarję. Już teraz powiewa na Śląsku czerwony sztandar, a co na nim jest, wie każdy (Hakenkreuz). Z „klumpaczu" bezlicznych rywalizujących ze sobą drobnych grup i organizacyj powstać musi mocna organizacja, która zlikwiduje obecną głupotę. Dla tego torować sobie musimy drogę pałkami i bagnetami. Idzie prąd z Angory przez Rzym do nas. Przed nim strach mają ludzie, albowiem hołota ta strach ma przed bezwzględnem posłuszeństwem. W Bawarji wnet mieć będziemy sposobność dokonania czynów. Spodziewajmy się, że i w Prusiech czas ten niebawem nadejdzie".

Cierpliwość Ententy jest wielka nader wielka. Lecz i ona mieć będzie swój koniec. 4 maja ostatecznym tejże cierpliwości będzie terminem.

Zwycięży reakcja wtedy. M.

# Ogólny Zjazd Kupiectwa Polskiego w Poznaniu.

Zjazdy ogólne kupiectwa w okresie naszej niepodległości mają już pewną tradycje. Pierwszy ogólny Zjazd imponujący tak co do liczby uczestników jako też treści obrad, odbył się w czasie Targów Poznańskich w Poznaniu w 1921 r., następny zjazd odbył się we Lwowie w czasie Targów Wschodnich, obecny zaś zjazd, zorganizowany przez Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie i Związek Tow. Kupieckich w Poznaniu, odbył się w Auli Uniwersytetu Poznańskiego w dniu 29 kwietnia br. Na zjazd przybyli delegaci ze wszystkich stron Polski: widzieliśmy delegatów z Wilna, Lwowa, Krakowa, Warszawy, Łodzi, Katowic, Cieszyna, najliczniej było reprezentowane Poznańskie oraz Pomorze. W zjeździe brało udział około 700 uczestników.

Zjazd zagaił zasłużony działacz społeczny na terenie Poznania prezes Związku Tow. Kupieckich p. **Edward Mazurkiewicz**, wskazując na cel i zadania obecnego zjazdu. Dzięki uzdrowieniu naszej waluty niewątpliwe zmieni się nasza struktura gospodarcza, zachodzi więc potrzeba wspólnego porozumienia się, celem przystosowania organizacyj przedsiębiorstw do nowych warunków. Pan Prezes podkreśla znaczenie kupiectwa w życiu gospodarczem zwłaszcza kupiectwa polsko - chrześcijańskiego i wyraża nadzieję, że kupiectwo będzie niewątpliwe dźwignią nietylko podnoszącą kraj do wyżyny rozwoju gospodarczego, ale będzie zespołem obywateli, owianych szczerym duchem państwowo - twórczym, gotowych na wszelkie ofiary dla Ojczyzny. Następnie p. prezes powitał pp. reprezentantów władz, które dość licznie stawiły się na Zjazd, dalej pp. delegatów, posłów sejmowych, konsulów itp. Przystąpiono do wyboru prezydjum do którego weszli: p. **Tadeusz Marchlewski** z Grudziądza jako marszałek, jako członkowie prezydjum — pp. dr. Pernaczyński z Poznania, St. Porębski z Krakowa, Fiedler z Łodzi, Jerzykiewicz z Katowic, **M. Pacoszyński** z Grudziądza, oraz pp. Adamski, dr. Hącia, Kasprowicz i Otmianowski (senior), dyr. Sikorski i Maciejewski z Poznania. Do komitetu redakcyjnego wybrano pp. dr. Pernaczyńskiego, M. Pacoszyńskiego Otmianowskiego (jun.) oraz dyr. Sikorskiego.

Słowo wstępne wygłosił marszałek p. Marchlewski, podnosząc cel i zadania kupiectwa w dobie obecnej.

Przed nami — mówił p. Marszałek — stoją wielkie zadania, musimy mimo braku zrozumienia ze strony sfer rządzących dla naszego handlu chrześcijańskiego, mimo liczne przeszkody wynikające z niewyrobienia gospodarczego szerszych kół społeczeństwa, potęgować siły twórcze nasze, rozwijać i umacniać podstawy handlu, aby jak najrychlej kupiec polski mógł stanąć w rzędzie kupca zachodniego, który uzyskał uznanie ogólne.

Pierwszy odczyt na temat „Społeczne znaczenie handlu w Polsce" wygłosił prof. Uniwersytetu poznańskiego dr. **Rosiński**. Prelegent w sposób naukowy uzasadnił funkcję handlu w życiu gospodarczem państwa, uwydatniając, że nietylko przynosi ono znaczne korzyści państwu, w większej jeszcze mierze społeczeństwu, gdyż przyczynia się do podnoszenia dobrobytu, postępu w różnych dziedzinach pracy oraz kultury. Omawia dalej szkoły i kierunki ekonomiczne, zastanawiając się dłużej nad prądami fizjokratycznemi, merkantylicznemi i socjalistycznemi. Wśród tych kierunków naukowych zdania dotyczące znaczenia handlu są dość zróżnicowane, jedni bowiem uważają handel za wielki czynnik gospodarczy, inni odmawiają mu zbyt wielkiego znaczenia. Praktyka jednak wykazuje, iż rozwój kultury ściśle związany z rozwojem handlu i aczkolwiek kupiec nie wytwarza nowych dóbr w znaczeniu materjalnem, to jednak przez regulowanie obiegu towarów przyczynia się do wzmożenia i udoskonalenia produkcji. Handel więc z postępem rozwoju cywilizacji stał się nie zastąpionem ogniwem produkcji, a wyeliminowanie jego wywołałoby niewątpliwie cofnięcie rozwoju gospodarczego wstecz. Tem czem był handel w postępie cywilizacjnym zachodu, tem musi być i u nas i stać się przodownikiem postępu i kultury. W Polsce ani sfery rządowe, ani społeczeństwo nie doceniają znaczenia handlu i ta nieprzychylność odbija się ujemnie na jego rozwoju. Jednak w ostatnich czasach zaczyna się budzić w społeczeństwie przeświadczenie, że tylko drogą wzmożonej produkcji, w której handel zajmuje identyczne miejsce na równi z rolnictwem i przemysłem będziemy mogli podnieść dobrobyt kraju a głównie utrwalić mocarstwowy byt Polski.

Drugi referat pod. t. „Handel a kredyt" wygłosił poseł p. **St. Wartolski**, wskazując na upośledzenie handlu w dziedzinie kredytu. Rząd przychylnie odnosi się do rolnictwa i przemysłu, traktując zupełnie po macoszemu kupiectwo. Dość zaznaczyć, że kredyty udzielane dla handlu wynoszą zaledwie 3 proc. ogólnej sumy kredytów, udzielonych rolnictwu oraz przemysłowi. Nawiązując do wywodów p. prof. Rosińskiego mówca podkreśla, że jeżeli handel ma stać się czynnikiem produktywnym, to musi znaleźć jak najwydatniejsze poparcie ze strony sfer rządowych. Spaczone i mylne pojęcia o handlu muszą ustąpić zdrowym, niewzruszonym poglądom, że rząd, przyczyniając się do rozwoju i spotęgowania handlu, stwarza niewyczerpane źródło dochodu zapewniającego równowagę budżetu państwowego.

Trzeci referat wygłosił dyr. **B. Sikorski** na temat „Podatki a handel". Referent omówił wszechstronnie systemy podatkowe obecnie w Polsce obowiązujące, które pod względem taktycznym stały się bolączką sfer handlowych. Kupiec stał się wprost inkasentem urzędów skarbowych i. jeżeli pragnie należycie wywiązać się z zadania nałożonego przez ustawy i rozporządzenia, to musi stale ślęczeć nad wszelkiemi rozporządzeniami i często płacić horendalne sumy przekraczające możność płacenia. Olbrzymiemi ciężarami Ministerstwo Skarbu przygniata wprost handel, podczas kiedy średni właściciele rolni są zwolnieni od podatku, System podatkowy w Polsce należy jak najprędzej zreformować, ciężary i podatki, których liczba dochodzi dziś do 20 skoncentrować, aby umożliwić płatnikowi wywiązać się należycie z zadania bez zbytniej straty czasu. Polityka skarbowa idzie w kierunku obciążenia kontrybuenta różnego rodzaju zbędnemi pracami, usiłując z niego zrobić **inspektora podatkowego**. Za wszelkie zaś, nawet drobne uchylenia ustawowe, pociąga się płatnika do odpowiedzialności, nakładając olbrzymie kary. Wszystkie te archaiczne metody tak w interesie ogółu płatników, jak i państwa, muszą uledz jak najrychlej radykalnej zmianie

Pan **St. Porebski** z Krakowa, uzupełniając wywody prelegentów z ubolewaniem konstatuje, że kupiectwo nie posiada odpowiedniego zastępu posłów na terenie sejmowem, którzy w pracach Komisyj oraz na plenum odpowiednio reprezentowaliby interesy handlu. Dotychczas, pomimo zmiany stosunków obowiązuje ustawa wojenna o walce z lichwą, krzywdząca kupiectwo. Mówca zapytuje czy rolnictwo pozwoliłoby na istnienie takiej ustawy w odniesieniu do rolników. Ze względu na potrzebę skoncentrowania obrony interesów handlu domaga się p. Porębski, **aby jaknajwcześniej rozpoczęła pracę swą Naczelna Rada Kupiectwa w Warszawie, która ma być emanacją prac i dążeń wszystkich zrzeszeń kupieckich**, skupiających kupców Polaków na całym obszerze Rzeczypospolitej.

Następnie przemawiali p. **Krenc** z Torunia, marszałek p. **Marchlewski**, były poseł p. **Krajna** i inni.

Zjazd zakończono uchwaleniem rezolucji dotyczących zniesienia ustawy wojennej o walce z lichwą, dalej odnośnie udzielenia kupiectwu kredytów państwowych, w sprawie Kas Chorych oraz w sprawie Zrzeszeń kupieckich

Z okazji pobytu w Poznaniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wybrano delegację, w skład której weszli: pp.. Prezes Związku poznańskiego p. Edward Mazurkiewicz, dr. Pernaczyński, T. Otmianowski, Pluciński wszyscy z Poznania oraz pp. St. Porębski z Krakowa, M. Pacoszyński z Grudziądza, Klebański z Wilna, która udała się do zamku w celu powitania Pana Prezydenta imieniem Zjazdu.

Przewodniczący delegacji p. Mazurkiewicz zwrócił się do Pana Prezydenta z serdecznemi słowami przywitania, zaznaczając, że kupiectwo polskie idzie zawsze po linji państwowo-twórczej, stojąc na straży interesów państwa i handlu rodzimego. Prezes p. Mazurkiewicz wyraża nadzieję że Pan Prezydent wyrozumie potrzeby handlu i swoim autorytetem wpłynie na odnośne Ministerja, by w wszelkich poczynaniach państwowych nie spuszczały z oka potrzeby życia gospodarczego, którego rozwój zależnym jest od podniesienia i utrwalenia handlu polsko - chrześcijańskiego. Pan Prezydent przyrzekł, iż zwróci uwagę na potrzeby handlu oraz informował się o obecnych Targach.

**Trzeci zjazd ogólny chrześcijańskiego kupiectwa polskiego jest najlepszym dowodem żywotności tegoż kupiectwa, które mimo stale piętrzących się przeszkód, kroczy stale naprzód by jak najwcześniej handel w Polsce zajął przynależne mu stanowisko.**

M. Pacoszyński.

# Z Sejmowych i Senackich Komisji.

**SPRAWY WOJSKOWE W KOMISJI BUDŻETOWEJ.**

**Warszawa, 30. 4. (PAT.)** Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszem posiedzeniu rannem i popołudniowem prowadziła dyskusję ogólną nad budżetem M. S. Wojsk.

W dyskusji zabierał głos szereg mówców oraz przedstawiciele M. S. Wojsk. gen. Zwierzchowski, gen. Gorecki, pułk. Petrażycki oraz przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa p. Rugiewicz. Gen. Zwierzchowski, pełniący obowiązki szefa administracji armji wyraził żywe zadowolenie z powodu wysokiego poziomu dyskusji i niezwykłe zainteresowanie się sprawami armji, które objawiło się w obecnej debacie. Gen. Górecki w dłuższem przemówieniu przeprowadził analogię niektórych stron budżetu Polski i Francji przez uzgodnienie ustosunkowania poszczególnych kategorji wydatków wojskowych pomiędzy sobą.

Z zestawienia tego wynika, że procent wydatków na potrzeby ściśle wojskowe (techniczne, lotnicze, na wyszkolenie itd.) w budżecie Francji przedstawia wyższe cyfry, natomiast, jeżeli chodzi o rezerwę zaopatrywania, to w naszym budżecie na ten cel przeznaczone są 23 proc. podczas gdy we Francji 3 i pół. Procent wydatków na budownictwo wojskowe we Francji wynosi 1,4 proc. całego budżetu, podczas gdy u nas 11,4 proc.

Następnie gen. Gorecki omówił rolę korpusu kontrolerów armji, poczem przypomniał ilość wyższych funkcjonarjuszy wojskowych, którzy w wyniku prac korpusu kontrolerów zostali usunięci.

Pułk. Petrażycki w swojem przemówieniu udzielił wyjaśnień w sprawie 2-letniej służby wojskowej, zaznaczając, że część wcielonych do szeregów odbywa służbę półtoraroczną, zaś druga część, która nie przeszła jeszcze przeszkolenia będzie wcielona do szeregów na miejsce urlopowanych.

Mówca podniósł następnie ciężką i wysoko odpowiedzialną pracę oficerów II. oddziału sztabu generalnego, przyczem zaprotestował przeciwko uogólnianiu poszczególnych wykroczeń ze strony członków korpusu oficerskiego na cały korpus oficerski i wreszcie udzielał wyjaśnień oraz odparł zarzuty co do prześladowania żydów i Ukraińców w wojsku.

Jako ostatni w dyskusji ogólnej zabrał głos referent pos. Czetwertyński, który ponownie uwypuklił zasadnicze myśli swego referatu, kładąc główny nacisk na konieczność samowystarczalności i podnosząc również kwestję liczebności armji i reorganizacji kontroli armji.

*

**Sprawiedliwości w sen. komisji budżetowej.**

**Warszawa, 30. 4. (PAT.)** Senacka komisja skarbowo-budżetowa przeprowadziła dyskusję ogólną nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Obszerny referat wygłosił sen. Nowodworski (Z. L. N.), który wykazał, że sądownictwo nasze stoi na wysokości zadania.

O ile chodzi o stronę budżetową, to referent wskazał, że wydatki Ministerstwa Sprawiedliwości osiągnęły zaledwie 80 proc. tego, co jest przeznaczone na tenże dział w innych państwach. Wpłynęła tu oczywiście wysokość uposażeń sędziów, którzy pobierają zaledwie od 30 do 50 proc. tego, co otrzymują sędziowie np. w Stanach Zjedn. i Anglji, co w konsekwencji powoduje znaczny ubytek sił fachowych, który wyraża się w tem, że z 1.717 posad sędziowskich jest obsadzonych 570 tj. 33 proc. nieprawnikami.

Referent zajął się również komisją kodyfikacyjną, przyczem wskazał na konieczność publikowania jej prac przy możliwym pospoiechu.

W dyskusji zabierali głos sen. Nowicki, Rotenstreich, który poruszył sprawę nominacji aplikantów żydów i wniósł odpowiednią rezolucję. Buzek, Adelman, który zajął się specjalnie sprawą więziennictwa przyczem poruszył ostatni wypadek ucieczki więźniów w Krakowie oraz kwestję wynagrodzenia świadków i Kasperowicz, który poruszył kwestję obsadzenia stanowisk sędziowskich i prokuratorskich na kresach, wskazując że 60 pr. etatu jest nieobsadzonych.

W dyskusji zabrał głos p. minister Wyganowski odpowiadając na poruszone kwestje, przyczem podkreślił, że oczywiście w sądownictwie naszem mogły być usterki, jednak będą one usuwane w miarę polepszenia się stosunków finansowych, jak również i napływu sił fachowych.

Co do kwestji nominacji aplikantów żydów, p. minister podniósł, że żadne w tym względzie zarządzenia wydane nie były i że żadne metryki chrztu przy nominacji nie są wymagane, natomiast żąda się tylko od aplikantów, pragnących się poświęcić adwokaturze opinji rady adwokackiej.

Co do redukcji w dziale Ministerstwa Sprawiedliwości p. minister zaznaczył, że o ile będzie ona przeprowadzona, to tylko o tyle chodzi o siły kancelaryjne, przy zachowaniu wszelkich możliwych ostrożności.

Co do obsadzenia stanowisk na kresach, p. minister podkreślił, że kwestja ta pozostaje w ścisłym związku z napływem sił fachowych.

Następne posiedzenie dziś po południu.

# TELEGRAMY.

**Obrady polsko-niemieckie w Wiedniu.**

**Wiedeń, 30. 4. (PAT.)** Pod przewodnictwem prezydenta górnośląskiego trybunału rozjemczego p. Kaeckenbecka odbyło się wczoraj po południu w apartamentach Radetzky'ego w Burgu pierwsze posiedzenie delegacji polsko-niemieckiej w sprawie interpretacji postanowień traktatu z 28 czerwca 1919 r. Obie delegacje wyraziły na wniosek przewodniczego rządowi austrjackiemu podziękowanie za udzieloną im gościnę.

**Wybory we Francji.**

**Paryż, 30. 4. (PAT.)** Kampanja wyborcza znajduje się w całej pełni. Partje prawicowe udają się do wyborów wspólnie, jedynie rojaliści wystąpią odrębnie, nie są jednak brani pod uwagę ze względu na swoją słabą liczebność. Na pomyślne rezultaty mogą oni liczyć jedynie w departamencie Gare.

Partje lewicowe opierają swoje nadzieje na związku lewicy, czyli na wspólnych listach wyborczych radykałów i socjalistów. Na ogół sytuacja może być scharakteryzowana jako dość skomplikowana.

Na zaznaczenie zasługuje okoliczność, iż lista radykałów-dyssydentów, złożona w Lyonie uważana jest wciąż za główną ostoję partji radykalnej. Pozatem istnieje również lista włościańskiego bloku narodowego i lista dyssydentów z prawicy, na której znajdują się umiarkowani republikanie, zwolennicy Clemencau.

**Stresemann przeciw nacjonalistom.**

**Magdeburg, 30. 4. (PAT.)** Minister spraw zagr. dr. Stresemann przemawiał wczoraj na zgromadzeniu partji ludowej wobec 5 000 wyborców. Minister omawiał politykę zagraniczną Niemiec, broniąc stanowiska rządu niemieckiego w sprawie orzeczeń rzeczoznawców i atakował nacjonalistów, którzy zaślepieni komunizmem nie doceniają niebezpieczeństwa, na jakie narażone są Niemcy przez ich akcję. Minister oświadczył, że ma wprawdzie zrozumienie dla tych głosów, według których Niemcy winny pod sztandarem czarno-biało-czerwonym przekroczyć Ren i wypędzić wrogów z kraju, rząd jednak nie może zgodzić się na polityke nacjonalistów, jak również nie może się zgodzić na ich żądania, aby traktat wersalski uważać za świstek papieru który należy podrzeć i uważać za nieistniejący. Niemcy muszą wykonać w granicach możliwości zobowiązania wynikające z traktatu wersalskiego.

Następnie minister szczegółowo omówił plan rzeczoznawców i zakończył słowami:

Obecnie ma się rozstrzygnąć, czy polityka Ludwika XIV ma być przeprowadzona w 20-tym stuleciu, t. j. czy Francja ma pozostać nad Renem i czy ma objąć w posiadanie cały teren gospodarczy, na którym znajdują się największe zbrojenia świata, czy też ma być przywrócona znów całkowita jedność państwa niemieckiego.

**Huczek antyfrancuski.**

**Rzym. (AW.)** Na stacji Ventimiglia władze włoskie aresztowały oddział faszystowski, pozostający pod kierownictwem Larinoniego, znanego działacza faszystowskiego. — Oddział ten miał zamiar wpaść do Nizzy na terytorjum francuskie celem odwetu za urządzoną przed kilku dniami demonstrację antyfaszystowską.

Wypadek taki mógłby oczywiście pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki. Wobec tego Mussolini zarządził najostrzejsze środki zapobiegawcze. Marinoni został aresztowany i odstawiony pod konwojem dwóch żandarmów do Monza.

## Zasadniczy proces.

Przed Izbą Pokoju tutejszego Sądu Powiatowego toczył się wczoraj proces. Nie budziłby może większego zainteresowania, gdyby nie tło sprawy o charakterze ogólnym.

Mianowicie p. Helena Wysocka oskarżała pp. dyr. Poszwińskiego i radcę Baranowskiego o obrazę.

Nim przejdziemy do rzeczy samej przypomnieć chcemy genezę sprawy.

W nr. 90 „Głosu Pom." roku ubiegłego ukazała się notatka, zapytująca pp. Wysockich ile jest prawdy w w tem, że sprzedali Niemcowi Hahnowi mleczarnię w Niewałdzie, kupiona przez siebie mniejwięcej pół roku temu.

Do notatki tej dołączona była uwaga, że w myśl obowiązujących w społeczeństwie naszem zasad przejdą w razie sprzedaży Niemcowi na czarną listę sprzedawczyków, od których usuwa się każdy uczciwy Polak.

Na to zapytanie ani redakcja, ani społeczeństwo nie otrzymało odpowiedzi, prócz potwierdzenia faktu, że mleczarnia została kontraktem, sporządzonym u notarjusza Pantena sprzedana.

Co prawda pp. Wysoccy nadesłali redakcji rodzaj wyjaśnienia, które atoli w rzeczy samej niczego nie wyjaśniało, a powoływało się w głównej mierze na to, że p. Hahn jest obywatelem polskim, służył w wojsku polskim, jest katolikiem itd.

Oczywiście redakcja takiego „wyjaśnienia" za wyjaśnienie uważać nie mogła i nie umieściła go.

Pp. Wysoccy już potem — z wyjątkiem jednej rozmowy telefonicznej, w której im oświadczono, że redakcja wie, jak ma postępować — dalej sprawy nie kontynuowali mimo, iż zależeć im było winno na wyjaśnieniu sprawy wobec opinji narodowej, zależeć tem bardziej, że pani Wysocka brała udział w kilku organizacjach społecznych, a dalej, że wciąż opowiadała i powoływała się na swą działalność polską w swych rodzimych stronach. (P. Wysocka i jej mąż pochodzą z bolszewickiej strony.)

Po notatce w „Głosie Pom." pani W. usunęła się na razie od czynnego udziału w pracach społecznych, co należało zrozumieć, że poczuwać musi się do winy i nie chce prowokować opinji.

Niestety w grudniu ukazała się pani W. znów na horyzoncie pracujących. Wówczas to p. radca Baranowski napisał do zarządu grudziądzkiego Czerw. Krzyża pismo, w którem zaznaczył, że musi złożyć urząd, gdyż nie może współdziałać z p. Wysocką, która nie oczyściła się z zarzutu sprzedawczykostwa.

P. Wysocka list ten uznała za obrazę i zaskarżyła p. Baranowskiego.

P. dyr. Poszwiński miał ją znów obrazić w następujących okolicznościach:

Bardzo dodatnio pracuje tu co rok około gwiazdki organizacja „Ratujcie Dzieci". Na jej czele stoi ruchliwa i czynna p. inżynierowa Kunertowa. Otóż do p. dyr. Poszwińskiego zwrócono się z kilku stron z uwagami krytycznemi, że w akcji zbierania składek czynny udział i to przed kościołem bierze p. Wysocka. Niezależnie od tego otrzymał p. dyr. Poszwiński zaproszenie na walne zebranie sprawozdawcze, pod które podpisana była p. Wysocka jako sekretarka. Wówczas p. dyr. Poszwiński na prywatnej konferencji zwrócił p. Kunertowej uwagę, że w czasach niewoli Polak lub Polka, która sprzedała Niemcom chociażby kawałek ziemi, usuwana była za nawias społeczeństwa a drzwi każdego domu polskiego były przed nią zamknięte. A. p. Wysocka sprzedała obcemu i nie oczyściła się z zarzutu.

Słowy temi p. dyr. Poszwiński nie powiedział nic nowego, skonstatował jedynie zwyczaj, stosowany za czasów niewoli, fakt, który nie mniej silnie winien być i dziś stosowany, tembardziej tu na Kresach Zachodnich, gdzie chodzi o każdą piędź ziemi polskiej, gdzie jeszcze jak na Pomorzu — stan posiadania polski jest mniejszy niż niemiecki.

W tych uwagach p. dyr. Poszwińskiego do p. inż. Kuhnertowej, uwagach, które p. dyr. Poszwiński prosił zokomunikować p. Wysockiej, zoczyła p. W. fakt publicznej obelgi.

Wczoraj toczyła się rozprawa. W toku sprawy wykazało się, że w rzeczywistości do p. Baranowskiego p. Wysocka nie może za jego list mieć żadnej pretensji. Co do p. dyr. Poszwińskiego stwierdził sąd wbrew opinji p. adw. Grudzieńskiego, zastępującego p. Wysocką, że ani o prywatnej, ani o publicznej obrazie mowy być nie może. P. dyr. Poszwiński, jako działacz społeczny i publicysta działał w uprawnionej obronie interesów ogólnych, na straży których stać musi.

Obronę prowadził p. mec. Marszałek, który jako syn naszej dzielnicy, zna doskonale opinję i surową moralną karę, jaką społeczeństwo raz na zawsze oddzielało się od tych, którzy występowali przeciw zasadom narodowej etyki.

To też sąd wydał — jak to już zaznaczyliśmy, wysuwając naprzód główną myśl uzasadnienia wyroku — **wyrok uwolniający** tak p. radcę Baranowskiego jak i p. dyr. Poszwińskiego. Wyrokiem tym sąd nawiązał do szczytnych tradycji naszej dzielnicy, której najwyższą chlubą i dumą było, że dzięki swej prasie wysoko dzierżyła sztandar narodowej czystości, nie pozwalając go bezkarnie kalać żadnemu sprzedawczykowi.



## Program obchodu 3-go maja w Grudziądzu.

Program uroczystego obchodu rocznicy 3 Maja w Grudziądzu — według wczorajszej konferencji u p. Prezydenta Miasta — przedstawia się jak następuje:

**Dnia 2 maja** wieczorem capstrzyk wojskowy.

**Dnia 3 maja** o godz. 6 rano uroczysta pobudka. O godz. 10 przed południem na placu przy końcu ul. Lipowej odbędzie się msza polowa z udziałem wojska, szkół, formacji półwojskowych, towarzystw, organizacji i t. p.

Po mszy św. uformuje się pochód według podanego niżej porządku i głównemi ulicami miasta uda się na plac 23 Stycznia, gdzie odbędzie się defilada i rozwiązanie pochodu. Na placu 23 Stycznia stanie specjalna brama tryumfalna.

Od godz. 4 popołudniu w Teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie popularne. Słowo wstępne wygłosi dr. Zwierzański, poczem artyści odegrają „Stare miasto" — sztukę ludową ze śpiewami i tańcami.

Wieczorem o godz. 8 odbędzie się w Teatrze miejskim przedstawienie galowe. Odegrany zostanie dramat Juljusza Słowackiego p. t. „Kordjan". Przedstawienie poprzedzi przemówienie dyr. Augustyńskiego

Przedpołudniem w czasie pochodu i defilady szybować będą nad miastom aeroplany. Nad porządkiem i bezpieczeństwem w czasie całej uroczystości czuwać będzie policja.

Porządek pochodu jest następujący:
Straż Ogniowa", Policja, Szkoły, Władze, Korporacje Miejskie, Przedstawiciele i t. p. Następnie: 1. Bractwo Strzeleckie, 2. „Czerwony Krzyż", 3. Tow. Czytelni dla kobiet, 4. Narod. Organizacja Kobiet. 5. Tow. Samodzielnych Rzemieślników, 6. Cech rzeźnicki, 7. Cech piekarski, 8. Cech krawiecki, 9. Cech szewski, 10. Cech fryzjerski, 11. Tow. Kolejowców, 12. Związek drużyn Konduktorskich, 13. Związek Kolejowców Z. Z. P., 14. Polski Związek Kolejarzy, 15. Pocztowcy, 16. Tow. Urzędników Komunalnych, 17. Związek Pracowników Przemysłu, Handlu i Samorządu, 18. Zjednoczenie Zaw. Polskie, 19. Tow. Katolickich Robotników. 20. Tow. Czeladzi Katol., 21. Tow. śpiewackie „Moniuszko", 22. Tow. śpiewackie „Lutnia", 23. Tow. sportowe „Olimpia", 24. Koło Przyjaciół Harcerzy, 25. (rezerwowane), w dalszym ciągu idzie 64 p. p., a za nim 26. Hufce harcerzy, 27. Tow. Polskiej młodzieży Katolickiej z miasta, 28. T. P. M. K. filja Chełm. Przedmieście i 23. filja Małe Tarpno, 30. „Sokół", 31. Powstańcy i Wojacy, 32. Inwalidzi. Pochód zamykają różne formacje wojskowe.

W razie niepogody msza polowa ani pochód się nie odbędzie. W tym wypadku odbędzie się o godz. 10 przedpoł. uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja (farnym) i takie samo nabożeństwo o godz. 12 w południe w kościele św. Stanisława (garnizon.)

Na gmachach rządowych w dniu uroczystości powiewać będą flagi o barwach narodowych. Wzywa się również właścicieli domów, pp. kupców i wszystkich obywateli, aby dołożyli wszelkich możliwych starań w kierunku nadania miastu uroczystego wyglądu, dekorując swe domy okna mieszkalne i wystawne

## Zjazd Reprezentantów Spółdzielni Rolniczych w Poznaniu.

### I.

Dnia 14 kwietnia obradował w Poznaniu w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej doroczny Zjazd Reprezentantów Spółdzielni Rolniczych, należących do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

Na Zjazd przybyło około 250 przedstawicieli Zarządów i Rad Nadzorczych Spółdzielni Rolniczych, członków „Patronatu", Zarządu Oddziału Spółdzielni rolniczych, przedstawicieli Central handlowych oraz w charakterze gości: przedstawiciele Związków Rewizyjnych: Spółdzielni Rolniczych, Kredytowych, Mleczarskich i Jajczarskich z Warszawy, Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Związku Spółdzielni Rolniczych, Związku Kółek Rolniczych, Zjednoczenia Producentów Rolnych i prasy z Poznania.

Obrady zagaił i Zjazdowi przewodniczył Patron Spółdzielni ks. prałat Adamski, witając licznie zebranych na Zjazd przedstawicieli Spółdzielni.

Zaproponowany przez ks. Patrona Adamskiego porządek obrad Zjazd przyjął bez zmian.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Spółdzielni rolniczych wygłosił kierownik Oddziału p. Adam Nowakowski.

Referent omówił na wstępie warunki, jakie panowały w sferze stosunków gospodarczych w naszym kraju w okresie sprawozdawczym, t. j. w ostatnim kwartale roku ubiegłego i w pierwszym kwartale roku bieżącego podkreślając, że sanacja skarbu waluty była momentem przełomowym w rozwoju Spółdzielni rolniczych, które w okresie inflacyjnym poddane były działaniu wpływów szkodliwych, wywołanych przez inflację pieniędzy papierowych i, które z tego powodu miały w działalności gospodarczo-handlowej niezmiernie wiele trudności do pokonania.

Spółdzielnie rolniczo - handlowe, dzięki swej sile organizacyjnej zdołały nietylko przetrwać kryzys inflacyjny, lecz nawet poważnie rozszerzyć swoją dotychczasową działalność albowiem wzrosła ich liczba i wielkość obrotów towarowych, które w roku 1922/23 ilościowo przekroczyły najwyższe normy przedwojenne (przeszło 8 000 000 centn.).

Ten fakt, jak również fakt posiadania przez większość Spółdzielni roln. własnych nieruchomości i bogatych urządzeń, świadczą o sile i żywotności „Rolników" i innych Spółdzielni rolniczych i o ich znaczeniu w organizacji zbytu ziemiopłodów i dostarczania artykułów potrzebnych do gospodarstwa rolnego.

Jako fakt znamienny podkreślić należy, że „Centrala Rolników", będąca hurtownią Spółdzielni rolniczo - handlowych, dostarczyła za pośrednictwem „Rolników" miejscowemu rolnictwu 75 proc. całej produkcji krajowej i nawozów sztucznych.

Obecnie należy do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych wzgl. kandydują razem 83 „Rolniki", z tego 18 na Pomorzu, 5 w Królestwie, na Kujawach 1 na Śląsku i 59 w Województwie Poznańskiem, z ogólną liczbą ca. 15 000 członków oraz 9 Spółdzielni Mleczarskich, 1 Cukrownia i 1 Spółdzielcza Zbiornica Jaj

W Wielkopolsce średnio na jeden powiat wypada po 2 „Rolniki", natomiast na Pomorzu jest cały szereg powiatów, w których zupełnie niema „Rolników" — nie mówiąc o Królestwie i Śląsku —i dlatego usiłowania Związku w najbliższej przyszłości skierowane będą w kierunku nawołania do życia nowych Spółdzielni na Pomorzu.

Specjalna uwaga zwrócona została na skonsolidowanie Spółdzielni Mleczarskich, istniejących w pokaźnej liczbie na terenie Województw Poznańskiego i Pomorskiego, nienależycie dotychczas wyzyskanych przez sfery rolnicze.

Zdając sobie sprawę z doniosłości spółdzielczego przemysłu mleczarskiego dla rozwoju rolnictwa, które zmuszone zostanie do przekształcenia się ze zbożowego na hodowlane, Związek Spółdzielni dokłada wszystkich starań, ażeby skupić przy sobie wszystkie polskie Spółdzielnie Mleczarskie, skoordynować ich działalność i przygotować je do całkowitego wyzyskania przez rolnictwo.

Prace w dziedzinie Spółdzielni Mleczarskich zostały podjęte przy współudziale Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich i są prowadzone nadal.

Prace Oddziału Rolniczo - Handlowego skierowane były głównie ku udoskonaleniu wewnętrznej organizacji „Rolników"; w tym celu wydał Związek drukiem Regulaminy dla Rady Nadzorczej i Zarządu, kontrakty dla członków Zarządów, wzory umów, kupna i sprzedaży towarów, wzory faktur, kwestjonarjusze dla rewizyj urzędowych i szereg ksiąg handlowych, a dla Spółdzielni Mleczarskich — wzorowy statut i regulamin dostawy mleka oraz wzory książkowości

Związek czyni zabiegi u władz skarbowych, w celu jednolitej interpretacji ustaw i rozporządzeń oraz przyznania Spółdzielniom ulg przewidzianych przez ustawy, bezustanne zabiegi czynione były około dostarczenia Spółdzielniom za pośrednictwem Departamentu Spółkowego Banku Związku Spółek Zarobkowych kredytów, bez których wszelka praca musiałaby ustać. Zabiegi około uzyskania kredytów uwieńczone były pomyślnym rezultatem, aczkolwiek tylko w części zaspakajały faktyczne potrzeby kredytowe Spółdzielni.

Prócz kredytów wekslowych, udzielanych Spółdzielniom przez Bank Związku Spółek Zarobkowych, kredyty towarowe dostarczane były Spółdzielniom przez „Centralę Rolników" w ilościach bardzo znacznych.

Najlepiej rozwijają się te Spółdzielnie które większość swoich obrotów dokonywują za pośrednictwem „Centrali Rolników", co dowodzi, że koncentracja w dziedzinie zakupu i sprzedaży ma dla spółdzielni niezmiernie doniosłe znaczenie, zwłaszcza w ustabilizowanych, normalnych stosunkach gospodarczych, kiedy działania konkurencyjne będą bardzo silne.

W zakończeniu referent podkreślił, że rola i działalność „Rolników" ma dla rolnictwa niezmiernie wielkie znaczenie i że rolnictwo ma możność oddziaływania na charakter „Rolników" w myśl ściśle spółdzielczych zasad i istotnych potrzeb rolnictwa.

Po sprawozdaniu wygłosił obszerny referat Patron Spółdzielni ks. Prałat Adamski, w którym podał genezę powstania „Rolników" i początkowy ich rozwój oraz zasady, na jakich były oparte.

Tworzenie „Rolników" w całej pełni rozpoczęło się krótko przed wojną i dalszą rozbudowę przerwała wojna, a powojenna inflacja nie pozwoliła jej doskonalić i dopiero teraz po przeprowadzeniu wielkich reform walutowych, nadchodzi czas i możność reformowania i rozszerzania zakresu działalności Spółdzielni Rolniczych. Przemiany zaszłe w rolnictwie na skutek uzyskania niepodległego bytu i zjednoczenia ziem polskich w jedną gospodarczą całość, powodują konieczność pewnych zmian w strukturze „Rolników". „Rolniki", które były dotychczas wybitnie zbożowo - nawozowemi, muszą znacznie rozszerzyć dział towarów i uwzględnić życzenia rolnictwa także w dziedzinie produktów potrzebnych do gospodarstwa rolnego.

Wszystkie najlepsze zamierzenia, zniweczone były przez dewaluację pieniędzy, a zasoby Spółdzielni topniały wsku-

przechodziły do rąk innych, aczkolwiek stwierdzić należy, że dzięki inflacji odbudował się nasz przemysł i nasze warsztaty produkcji

Spółdzielnie porównał ks. Patron z solidnemi kasami żelaznemi, niestety przez inflację opróżnionemi z walorów finansowych.

Ażeby należycie aparat organizacyjny Spółdzielni dla potrzeb rolnictwa wyzyskać, należy dążyć nie do ich zmiany, lecz do dostarczenia im tych środków materjalnych i duchowych które potrzebne są do prawidłowego rozwoju i działalności gospodarczej

Niezależność i samodzielność organizacyjna i gospodarcza Spółdzielni jest jednym z najważniejszych warunków ich powodzenia i sprawności. „Rolniki" ani nie przeżyły się, ani zadania swego nie spełniły, ponieważ zadania ich są niezmienne idące w tym kierunku. ażeby wiecznie służyć rolnictwu i pomagać mu w jego rozwoju. To samo dotyczy innych Spółdzielni rolniczych, których jest w Polsce brak, a które muszą powstać, jeżeli rolnictwo chce być należycie obsłużone w dziedzinie zbytu i zaopatrzenia.

Ażeby Spółdzielnie rolnicze stały zawsze na wysokości swego zadania, muszą sfery rolnicze więcej niż dotychczas się niemi interesować i czynniej niż dotychczas z niemi współpracować.

Wezwanie do energicznej współpracy na terenie Spółdzielni, które w Polsce mają przed sobą kolosalne zadania do spełnienia, zakończył ks. Patron swój wyczerpujący referat.

W dyskusji nad sprawozdaniem i referatem ks. Patrona Adamskiego, zabierali głos liczni mówcy, przedstawiciele Rad Nadzorczych i Zarządów. poczem zarządzono przerwę obiadową.

# 30-letni jubileusz „Sokoła" grudziądzkiego!

Grudziądz, w kwietniu 1924.

Gniazdo Grudziądz, a z niem całe Sokolstwo pomorskie obchodzi w bież. roku jubileusz 30-letniego istnienia. Dlatego obchodzimy w Grudziądzu zlot dzielnicy pomorskiej, dnia 2 i 3 sierpnia.

Jak przed 40 laty na ziemi Wielkopolski powstało pierwsze gniazdo Sokole w Inowrocławiu. tak 10 lat później zakorzeniła się ta idea Wiary w Polskę, Nadziei w przyszłość lepszą i słoneczną, złączonej w idei Miłości bratniej, która była wyrazem, ale i nakazem sokolim na ziemi Pomorskiej.

Te cnoty chrześcijańskie głęboko wrosły w sercach naszych, stały się naszym najwyższym dogmatem, a zarazem były dla nas prawych i dzielnych Polaków niejako nakazem względem braci naszych. Wszędzie i zawsze czynem i słowem głosiliśmy poświęcenie bez granic dla ogólnego dobra. W zdrowem a czerstwem ciele, widzieliśmy odrodzony kraj dla tego też w gimnastyce i przez nią pielęgnowaliśmy zdrowie fizyczne. Czekaliśmy tylko na dogodną chwilę, gdy cały naród przejmie się tą ideą sokolą, jako swą własną i stanie na zew Ojczyzny w jednem z nami szeregu.

Takie oto w kilku słowach powiedziawszy były nasze zasady i dążenia, które społeczeństwo rozważyć teraz szczególnie powinno. Sokół cieszył się poparciem całego patrjotycznego obywatelstwa, bez względu do której warstwy ono należało. Tak i dzisiaj być powinno. Wszyscy się łączyć winni w Sokole — to obowiązek Polaka.

Prusacy rozumieli i w pełni pojmowali do czego zdąża Sokół, dlatego wszelkiemi możliwemi drogami, ale i szykanami, karami pieniężnemi, a nawet więzieniem odstraszyć nas chcieli od Sokoła. Nasz Grudziądz specjalnie był takiem gniazdem hakaty. Tutaj prusactwo, (nie tylko władze pruskie, ale wszyscy prawie cuchnący hakatyzmem), było wrogiem Sokoła. To też kryć się musieliśmy. a lokale zmieniać, bo gospodarz, który przyjął w dom Sokoła, miał u siebie stałego gościa —żandarma pruskiego.

Pisząc te słowa, uznać trzeba szczególnie tych zacnych, a dzielnych obywateli, którzy przed 30 laty te idee u nas w Grudziądzu zakorzenili, podtrzymywali i pielęgnowali. Powstanie Sokoła grudziądzkiego zawdzięczamy powstaniu „Gaz. Grudz.", której współpracownicy byli najgorliwszymi członkami, a tem dając trwały fundament pod byt Sokoła. Niestety nie mamy z owych pierwszych lat protokułów. by podać dokładny szkic historji Sokoła, lecz wiemy, że głównym założycielem był p. Wiktor Kulerski, wydawca „Gazety Grudz.". Prezesami gniazda (wspomne tylko tych, których mam w pamięci) byli red. M. Majerski, dyr. Stefański, red. Żniński zegarmistrz Kruszewski. znany działacz społeczny p. Goncerzewicz i inni. — Kierować dziś Sokołem to drobnostka, lecz w czasie niewoli. a szczególnie w Grudziądzu było wprost bohaterstwem. Podnosząc zasługi kierowników podnieść muszę i drużynę obojga płci która wiernie wytrwała pod sztandarem Sokoła. Niechaj ich patrjotyzm, ich poczucie narodowe, to poświęcenie dla dobra ogółu, nas dziś zacheci do gorliwej służby Sokolej, a tem samem i do służby względem Boga i Ojczyzny. Niechaj odżyją w nas cnoty rycerskie dając sobie wyraz w naszej zgodnej i harmonijnej współpracy dla dobra całości.

Obywatelstwo nietylko miasta Grudziądza, ale i okolicy o ile na prawdę chce być polskiem i na wskroś patrjotycznem. winno wstąpić do Sokoła. Apeluje dziś do pp. Urzędników Państwowych, czy Komunalnych do Szan. nauczycielstwa, szkół średnich i ludowych, by w zrozumieniu dobra ogólnego, z poczucia narodowego i patrjotycznego wstąpili w szeregi Sokole, by popierali nasze dążenia, zachęcając młodzież do Sokoła. Nawet obowiązkowo powinni nam pomóc we wychowaniu fizycznem tej młodzieży.

Niechże w szeregu staną wszyscy Polacy z obowiązku i poczucia obywatelskiego. bez względu na przynależność partyjną. Bo Sokół to prawy. dzielny i zacny obywatel Państwa, który myśli tylko o Jego dobru i zawsze gotowy do największej daniny z krwi serdecznej a nawet z życia. o ile tego Ojczyzna zażąda. My Sokoli znamy jedną tylko partję, a ta jest potężna. silna i zgodna Polska.

Sokół.

# Wiadomości bieżące.

**Kalendarz**: Piątek Zygmunta. Wschód słońca 4.29 zachód 7.25. Wschód księżyca 4,24, zachód 5.72.

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7. dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

—** **Muzeum** otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od 11—2.

—** **Maj** rozpoczął się dotkliwym chłodem tak, że trudno nucić „Piękny maj. cudny maj".

—** **Teatr miejski.** Dziś we czwartek wiecz. o godz. 8 doskonała i pogodna komedja Gandery'ego pt. „WESELE ARLETTY" (Górą serce). Bony ważne.

W piątek przedstawienia niema.

W sobotę wiecz. o godz. 8-ej uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja. Słowo wstępne wygłosi p. dyr. Augustyński. Orkiestra Urzędników Izby Skarbowej i Komunalnych odegra szereg utworów polskich m. i. uwerturę z „Halki". Artyści odegrają następnie przepiękny i potężny dramat J. Słowackiego „KORDJAN" z p. ŁOZIŃSKIM w roli tytułowej. Dyrekcja dokłada wszelkich starań, aby dzieło to wystawić z prawdziwym pietyzmem.

W sobotę popoł. „STARE MIASTO".

Bilety już do nabycia w kancelarji teatru i w „Wielkopolance".

—** **Z kancelarji parafjalnej.** W sobotę w uroczystość 3-go Maja odprawi się w kościele parafjalnym o godz. 9 nabożeństwo szkolne — a o godz. 10 uroczyste nabożeństwo dziękczynne i Te Deum.

Po poł. o godz. 4 odbędzie się majowe nabożeństwo jak w niedzielę.

Spowiadać będziemy tylko przed poł. od godz. 6 rano. Po poł. zatem i wieczorem spowiedzi nie słuchamy — natomiast będzie okazja do spowiadania się w czwartek 1. maja i w piątek 2 maja po poł. od godz. 5. Przypomina się przy tej okazji, że okres wielkanocnej spowiedzi i komunji św. kończy się w przyszłą niedzielę w południe.

**Od przyszłej niedzieli nastąpi zmiana w porządku nabożeństw:** mianowicie suma główna i kazanie będzie odtąd zawsze o godz. 10½ — a nabożeństwa szkolne o godz 9½

Ks. Dembek.

—** **Ile wynoszą dyety poselskie w nowej walucie.** We wszystkich kasach państwowych odbywa się obecnie przeliczanie pewnych sum i należytości na walutę złotową.

Wedle obliczeń Intendentury sejmowej djety poselskie w nowej walucie będą się przedstawiać wcale nieźle. Pobory marszałka Sejmu wynoszą 3231 złotych i 36 groszy, wicemarszałka 1211 zł. i 76 gr. a djety poselskie wynoszą 807 złotych 84 groszy.

—** **Świństewka nieuczciwych lekarzy.** Pozn. Izba karna sądu okr. skazała w tych dniach dr. Rudolfa Chrzecińskiego z Chodzieży i Irenę Neumann z Radzynia na karę po pół roku więzienia. Pierwszy ukarany został dlatego, iż był istotnym sprawcą. jako lekarz spędzenia płodu. druga zaś dlatego, że za namową swego narzeczonego poddała się operacji podjętej przez współtowarzysza więzienia w celu dokonania wspomnianej, a prawnie niedopuszczalnej rzeczy, która może łatwo spowodować śmierć.

Kara, jaką otrzymali winni nie wydaje nam się zbyt wysoką. Za podobne przestępstwa. kara powinna być znacznie wyższą.

Przypuszczać należy, iż fakt ten będzie ostrzeżeniem dla innych, zwłaszcza w Grudziądzu, gdzie za podobne przestępstwa aresztowano niedawno cały szereg osób.

—** **Podziękowanie.** Kwestą uliczna w dniu 27 kwietnia br. na „Fundusz Oswobodzenia Grudziądza" przyniosła 306 490 000 mk.

Pracowniczkom Magistratu. które się tą kwestą zajęły, oraz ofiarodawcom — składam w imieniu Kuratorjum Funduszu Oswobodzenia Grdziądza serdeczne podziękowanie.

Prezydent Miasta (—) **Włodek.**

## Ze sportu.

— **Wyścigi kolarskie w dniu 3 maja.** Święto Narodowe w dniu 3 maja urozmaicone będzie niezwykłym programem.. Jak już w poprzednim tygodniu pisaliśmy. T. S. „Olympja" w Grudziądzu organizuje w tym dniu wyścigi kolarskie na przestrzeni 10 km.

Wyścigi rozpoczną się o godz. 3 popoł. Start i mèta przy wodociągach miejskich za koszarami kawalerji. Wytyczna wyścigów jest następująca: Szosa Radzyńska, Sarniak. Gacz, Marosz i z powrotem. Specjalni sędziowie wyznaczeni są na całej przestrzeni wyścigowej i mają prawo stawiania wniosków o zdyskwalifikowanie danego zawodnika do komisji.

Zawodnik przerywający jako pierwszy taśmę na mecie zdobywa I. nagrodę, to jest puhar kryształowy. Następnym zwycięzcom przyznane zostaną jeszcze 3 nagrody oraz dyplomy.

Po skończonych wyścigach wręczony zostanie przez przewodniczącego T. S. „Olympia" p. dyr. Andróta pierwszemu zwycięzcy wieniec, następnie ustawią się wszyscy uczestnicy wyścigów do objazdu na boisko koszar Kościuszki przy ulicy Lipowej. Na przodzie towarzyszyć będzie kolarzom orkiestra wojskowa. Wszyscy inni członkowie T. S. „Olympja" ustawią się za cyklistami w czwórki. Na boisku koszar Kościuszki wręczone zostaną zwycięzcom nagrody. Wręczenie nagród uprzedzi uroczyste przemówienie p prezesa Andróta.

Bezpośrednio po owej uroczystości odbędzie się powitanie Akademickiego Związku Sportowego z Poznania, oraz wręczenie wieńca, następnie wspólne zdjęcie fotograficzne drużyn Akademickiego Związku Sportowego oraz Olympji. Po skończonej grze odbędzie się wspólna kolacja.

Następnego dnia o godz. 4 nastąpi również na boisku koszar Kościuszki rewanż wyżej podanych drużyn.

Społeczeństwo będzie wobec tego miało sposobność widzieć ciekawe wyścigi kolarskie oraz interesujące zawody piłkarskie.

## Ruch towarzystw.

—(rt) **Wydział Panien przy Czytelni dla Kobiet.** Dziś o godz. 7-ej wieczorem w sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego — gry towarzyskie.

—** **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet** bierze udział z sztandarem w uroczystem nabożeństwie i pochodzie w dniu 3 maja. Udział wszystkich członkiń konieczny. Punkt zborny w sobotę o godz, 9¼ przed poł. przy „Tivoli". ZARZĄD.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** W poniedziałek dnia 5 maja o godz. 7½ wiecz. odbędzie się w auli gimnazjum mat. przyrodn. przy ul. Sienkiewicza uroczyste zebranie, ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja. Na program składa się wykład, śpiew i deklamacje Biblioteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia. — zapisywanie nowych członkiń i przyjmowanie składek również przed posiedzeniem Na zebranie zapraszamy wszystkie członkinie. ZARZĄD.

—** **Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy** w Grudziądzu zaprasza wszystkich członków pod sztandar harcerski celem wzięcia udziału w uroczystości narodowej w dniu 3 maja. Punkt zborny ul. Lipowa gmach Tivoli godzina 9-ta rano.

Sekretarka K. P. H. **Wanda Boberska.**

—** Zapraszam wszystkich Rodziców drużyny VI. „Zuchów" w Grudziądzu pod sztandar harcerski w dniu 3. maja, celem wzięcia wspólnego udziału w uroczystości narodowej. Punkt zborny ulica Lipowa. gmach Tivoli godzina 9 rano. Opiekunka drużyny **Helena Kunertowa.**

—(rt) **Towarzystwo Rzemieślników Samodzielnych** (daw. Przemysłowców) w Grudziądzu bierze udział w uroczystym pochodzie dnia 3 maja br. Zbiórka członków w hotelu Kellas'a skąd o godz, 9½ wyruszamy z sztandarem na Plac Strzelnicy Wojskowej pod Mał. Tarpnem.

Członkowie Cechu, których Cech nie posiada chorągwi, kroczą za sztandarem Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych

# Z Pomorza.

—** **WARLUBIE. (Echa wypadku z bronią).** W sprawie śp. Bronisława Ciechowskiego, który zmarł wskutek wypadku z bronią, otrzymujemy wyjaśnienie, z którego wynika. iż w tym wypadku nikt nie ponosi winy. Śp. Bronisław chcąc w czasie nieobecności ojca uchronić dom od złodziejów kupił stary rewolwer, który nie funkcjonował prawidłowo. Chcąc broń tę naprawić, czynił z nią różne eksperymenty i właśnie w jednej takiej chwili rewolwer wypalił, kładąc trupem nieszczęśliwego młodzieńca.

—** **TORUŃ. (Usuwanie śladów powodzi).** Naprawa szkód wyrządzonych podczas powodzi na Kępie Bazarowej postępuje bardzo raźno naprzód. Do robót najpilniejszych, już zapoczątkowanych. należy usunięcie grubej warstwy mułu i piasku z wybrukowanej drogi wiodącej od przystani przewozu parowego do mostu pontonowego.

Wówczas płynące olbrzymie tafle kry uszkodziły znacznie zasyp i schody przy przystani przewozu przez Wisłę. Spora ilość kamieni przez podmycie woda poniosła gdzieś na głębokie miejsca w korycie rzeki. W gałęziach drzew mniejszych a szczególnie krzewów pozostała bardzo znaczna ilość gałęzi i słomy, które to szpecą wygląd tego zakątka. W niżej położonych miejscach potworzyły się mniejsze i większe stawy brudnej, z czasu powodzi pozostałej wody, w których to pojawiają się gdzieniegdzie ryby.

—** **WEJHEROWO. (Nowy przykład żydowskiej buty i wściekłości).** Jak donosi „Gazeta Kaszubska" w ub. tygodniu przyszedł do biura magistrackiego żyd Sally Schleimer załatwić sprawę o zaniechanie wzorcowania wag i ciężarków, za co miał zapłacić odpowiednią karę porządkową. To go tak rozzłościło, że rozpoczął urzędnikowi magistrackiemu p. Pawlakowi w bezczelny sposób wymyślać i wreszcie mandat karny rzucił ze złością na stół urzędnika. krzycząc w głos (po niemiecku naturalnie). rozmaite obelżywe słowa a wychodząc, pogroził jeszcze pięścią.

—** **PUCK. (Elektrownia miejska pod zarządem Niemca).** Jak donosi „Gazeta Kaszubska", elektrownia miejska przed kilkoma miesiącami przeszła pod zarząd znanego w mieście Niemca-ewangielika p. Magicka, właściciela fabryki w Pucku

Fakt ten podajemy bez komentarzy...

—** **ORŁOWO. (Chrystus nad brzegiem polskiego morza** Z ofiar ludności kaszubskiej zbudowano nad brzegiem Bałtyku w Orłowie, posąg Chrystusa. który ma symbolizować oddanie morza polskiego pod protektorat serca Jezusowego. Piękna to myśl i czyn. godny najgłębszego uznania. ten posąg Zbawiciela, dźwignięty z wdowich groszy ludu kaszubskiego. błogosławiący morzu naszemu i trzymający straż nad wiecznym ślubem narodowym dzielnych Kaszubów z Macierzą polską.

Byłoby bardzo pożądane, aby w poświęceniu posągu, które odbędzie się 3 maja, w rocznicę wielkiej konstytucji, jaknajliczniejsze rzesze Polaków stanęły nad morzem polskiem i uczestniczyły we wzniosłej uroczystości.

# Z całej Polski.

—* **LIPNO. (Tajemniczy gołąb pocztowy).** Przez miasto Lipno przelatywał pocztowy gołąb który z powodu zmęczenia spadł na przedmieściu Kikolskiem do stada swojskich gołębi. Widocznie był zgłodniały. Gołąb u nóżki miał przywiązany list w języku niemieckim. Gołębia skierowano do sztabu generalnego w Warszawie. O powyższem spisano protokół.

—* **WARSZAWA. (Omal nie katastrofa lotnicza).** Z lotniska wojskowego na polach Mokotowskich dokonał lotu ćwiczebnego na dwupłatowcu kapral, pilot Krażel. W chwili, gdy aparat znalazł się na pewnej wysokości zaczął się chwiać a potem opadać. Również część jakaś aparatu zerwała się i spadła na ziemię. W kilka sekund później aparat gwałtownie wylądował. Stwierdzono na szczęście, że upadek nie pociągnął groźniejszych następstw. Pilot wyszedł bez szwanku. Motor samolotu uległ zepsuciu.

—* **KRAKÓW. (Echa ucieczki więźniów w Krakowie).** Śledztwo w sprawie ucieczki z więzienia krakowskiego głośnego bandyty Kozy oraz trzech innych więźniów wykazało, że ucieczkę organizowali pozostający na wolności przyjaciele Szabesa. W więzieniu do zorganizowania wycieczki dopomagał Szabesowi Koza. Szabes był wielokrotnie notowany przez policję w kraju i za granicą jako zawodowy złodziej. Dopuszczał się on szantaży, kradzieży kolejowych i fikcyjnych tranzakcyj handlowych nietylko w kraju ale i w wielu miastach za granicą, jak w Wiedniu, Berlinie, Bukareszcie, Czerniowcach, Kiszyniewie. Po powrocie z zagranicy wszedł w kontakt z szajką szpiegowską, działając na terenie krakowskim. Według pogłosek, krążących w Krakowie w okresie świąt żydowskich paczki z żywnością dostarczane żydom aresztantom, nie były rewidowane i tą drogą prawdopodobnie przyjaciele przesłali rewolwer Kozie

# Z całego świata

— **Pierwsza fala upałów.** Z Pergignan donoszą, że okolice na wschód od Pirenejów bardzo cierpią z powodu fali upałów Panuje tam wielka susza. Termometr wskazuje przeszło 31 C.

— **Kobieta b i mistrzem.** Gazety czeskie donoszą, że w Solnicach wskutek ustąpienia burmistrza i jego zastępcy, burmistrzynią została Maria Pavelka, należąca do czeskiej katolickiej partji ludowej.

— **Pojedynek orła z wężem.** W Ramatulle we Francji dziewczyna, pracująca w polu, spostrzegła, jak orzeł rzucił się na węża i rozpoczęła się pomiędzy nimi walka. Dziewczyna zabiła wówczas łopatą i węża i orła. Skrzydła orła miały w rozpięciu 1 m. 85 cm., a wąż miał długości 1½ m.

— **Samobójstwo po stracie psa.** W Paryżu odebrała sobie życie 41-letnia Amerykanka, p. Hagon, ponieważ pies jej przejechany został przez auto. Mąż jej oświadczył, że jego małżonka piła więcej whisky, aniżeli potrzeba.

# Rozmaitości.

× **Panna przed komisją asenterunkową.** Pisma czeskie donoszą, że mieszkanka Chlumetz, niejaka Marja M. otrzymała wezwanie, aby stawiła się przed komisją asenterunkową gdyż znajduje się w latach poborowych. Mimo, iż komisji zwracano uwagę, iż zachodzi tu błąd metrykalny, gdyż Marja M. jest osobą płci żeńskiej, komisja oświadczyła, iż powołana stawić się musi przed komisję. W czasie badania byli obecni tylko lekarze, mimo protestu reszty członków komisji, składającej się z burmistrza i innych cywilnych dostojników. Komisja stwierdziła normalny rozwój płciowy u Marji M., rozstrzygając w ten sposób sprawę pomyłki metrykalnej.

× **Największy żarłok w Ameryce.** Z Kansas w St. Zjednoczonych donoszą: Alfred Scuderio został ogłoszony szampionem zjadaczy mamaronu, pobiwszy dotychczasowego szampiona, Franka Ruffalo. Scuderio połknął 1327 stóp włoskiego makaronu w siedmiu minutach, czyli o 100 stóp więcej niż Ruffalo... Jest to obecnie największy żarłok w Ameryce.

× **Przebudowa wiedeńskiego „Hofburgu“.** Część nowego pałacu cesarskiego w Wiedniu, wzniesiona według planów architektów dworskich — Semper i Hasenauera, jest obecnie przerabiana na muzea. Będzie tam przeniesiony słynny zbiór gobelinów a zarazem urządzona stała wystawa przemysłu artystycznego. Inne sale Hofburgu będą użyte na rozszerzenie bibljoteki narodowej i czytelni, które nie mogą się już zmieścić w dawnym lokalu.

W obszernych pomieszczeniach na parterze będzie urządzona pierwszorzędna restauracja z kawiarnią i cukiernią. Salony te posiadają wspaniały taras, wychodzący na b. cesarskie ogrody.

# Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **PRZEJĘCIE POLSK. KRAJ. KASY POŻ. PRZEZ BANK POLSKI. — Warszawa, 30, 4.** (PAT) Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia ustaliła ostateczne zasady przejęcia PKKP. przez Bank Polski.

Umowa, podpisana między Bankiem Polskim a ministrem skarbu zawiera następujące ważniejsze postanowienia:

Bank Polski przejmuje z dniem 28 kwietnia 1924 r. następujące aktywa PKKP.:

Zapas złota z wyjątkiem sumy około 10 miljonów zł, stanowiących zabezpieczenie obligacji pożyczki złotej z r. 1922), waluty i dewizy zagraniczne, pozostałości po rachunkach korespondentów zagranicznych, portfel weksli dyskontowych w walucie złotej oraz pożyczkę terminową, udzieloną pod zastaw papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu. Z passywów przejmuje Bank Polski: zamianę na złote pozostałości na rachunkach żyrowych i korespondentów loro. Bank Polski przeprowadzi likwidację nie przyjętych aktywów i passywów PKKP. na rachunek Skarbu. Z przejętych aktywów po potrąceniu passywów Bank Polski uzna specjalny rachunek Ministerstwa Skarbu, przeznaczony na wykup biletów bankowych. Nieruchomości administrowane przez PKKP. z wyjątkiem kilku niepotrzebnych Bank Polski nabywa od Skarbu według wartości określonej przez rzeczoznawców. Na poczet należności Bank Polski przyznaje odrazu Skarbowi 20 miljonów zł. Ostatni bilans PKKP. zostanie sporządzony po dzień 27 kwietnia 1924 r., pierwszy bilans Banku Polskiego dnia 10 maja.

— **POŁĄCZENIE PAŃSTWOWYCH INSTYTUCJI KREDYTOWYCH.** W dniu 29 kwietnia odbyło się w M-stwie Skarbu pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Banku Gospodarstwa Krajowego, który tworzy się z połączenia Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy i Zakładu Kredytowego miast Małopolskich. — Komitet rozpatrywał rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. IV. o połączeniu państwowych instytucji kredytowych, omówił szczegółowo swoje uprawnienia i dokonał podziału czynności w celu możliwie najszybszego zrealizowania powierzonych mu czynności.

W skład komitetu wchodzą pp. Wice-Minister Skarbu inż. Czesław Klarner, Członek Rady Banku Polskiego Dyr. Jan Kanty Steczkowski, Wice-Prezydent m. Lwowa Dr. Leonard Stahl, Prezes Banku Krajowego Marsz. Stanisław Niezabitowski, Wice-Prezydent m. Poznania Dr. Mikołaj Kilbacz, Prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, Prezes Związku Miast Dr. Józef Zawadzki Senator Juljusz Zdanowski, Inżynierowie Jan Stanisław Majewski, Piotr Drzewiecki, Jan Jankowski i Naczelnik Wydziału Bankowego M-stwa Skarbu Stanisław Roszkowski.

— **GOSPODARCZA KONFERENCJA Z RZĄDEM.** Minister przemysłu i handlu projektuje zwołanie w najbliższym czasie wspólnego posiedzenia przedstawiciel sfer przemysłowych oraz robotników związków zawodowych w celu wspólnego rozważenia sytuacji gospodarczej, przesilenia w przemyśle oraz środków zwalczenia zastoju i bezrobocia. Zadaniem tej konferencji miałoby być bezpośredn e wypowiedzenie się i skonfrontowanie poglądów na sytuację sfer przemysłowych i robotniczych.

— **21.000.000 ZŁ. NADWYŻKI Z PODATKU MAJĄTKOWEGO.** W 3-im tygodniu bm. od dn. 20. do 26. mimo okresu świątecznego do Izb Skarbowych na poczet podatku majątkowego wpłynęło gotowizną — 2.030.857 zł., w czem od rolnictwa 833.536.zł i do przemysłu i handlu 1.197.321 zł. — Ogółem do dnia 26 kwietnia Skarb Państwa otrzyma z tego źródła 98.303.113 zł. — Do 1 maja suma ta niewątpliwie zaokrągli się do 1 000.000.000 zł. Ponieważ preliminarze budżetowe za pierwsze 4 miesiące rb. przewidywały wpływ podatku majątkowego w sumie 79.000 000 zł Skarb Państwa otrzymał nadwyżki ponad sumy preliminowane. — 21.000.000 zł., nie licząc wpływów za zboże zadeklarowane na wywóz oraz weksli drzewnych. —

W m. maja preliminuje się wpływ na poczet podatku majątkowego w sumie 10 000.000 zł. —

— **NOWE WARUNKI EKSPORTU JAJ** Jak się dowiadujemy, na miesiąc maj r. b. wartość eksportowa wagonu jaj, wynoszącego 110 skrzyń po 1440 sztuk, każda określoną została przez Urząd wwozu i wywozu na 550 funtów. Eksporterzy są zobowiązani przekazać do Banku Polskiego 95 proc waluty eksportowej. Opłaty manipulacyjne ustalone zostały w wysokości równowartości 50 fr. zł. od wagonu, biorąc pod uwagę stałą podaż na rynkach zagranicznych. Wybitnie korzystnych zmian nie przewiduje się w tej dziedzinie handlu eksportowego.

— **WYWÓZ MĄKI ZAMIAST ŻYTA.** Min Skarbu zawiadomiło Główny Urząd Przywozu i Wywozu, że wobec trudności napotykanych przy zbycie na rynkach zagranicznych zboża, zadeklarowanego przez rolników na poczet podatku majątkowego, zezwala „Związkowi polskich organizacji rolniczo-handlowych dla eksportu rolnego Unitas,“ na wywóz w granicach zadeklarowanych przez rolników ilości żyta odpowiedniej ilości mąki żytniej. Stosunek wywozowy mąki do zadeklarowanej ilości żyta będzie ustalony w procentach przemiału W praktyce procent ten ustosunkuje się następująco: 100 ton żyta będzie odpowiadało 70 tonnom mąki żytniej 70% i t. p. Zezwolenia na wywóz będzie wydawać komisarz rządu przy związku „Unitas“

— **ODRZUCENIE ŻĄDAŃ PODWYŻKI CEN WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.** Jak nas informują, przemysłowcy węglowi z Górnego Śląska zakomunikowali sferom rządowym zamiar podniesienia cen węgla o 20 proc. Zamiar ten tłumaczony est trudnościami finansowemi w przemyśle węglowym Rząd jednak przez Minist. Przem. i Handlu oświadczenia przemysłowców górnośląskich nie przyjął, odrzucając je kategorycznie jako wręcz szkodliwe dla całokształtu spraw przemysłowych oraz sanacyjnych. Zaznaczyć należy, że nawet obecne ceny węgla nie pozwalają na jego eksport i grożą w konsekwencji ograniczeniem produkcji.

W odpowiedzi swej Min. Przem i Handlu wyraziło pogląd, że przemysłowcy węglowi winni z największą skrupulatnością zmierzać do dalszej zniżki cen węgla.

KAPITAŁ FRANCUSKO ANGIELSKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU. „Morning Post“ donosi o rozpoczęciu przez syndykat angielsko-francuski rokowań w sprawie przeprowadzenia budowy linji kolejowych, łączących kopalnie zagłębia górnośląskiego i dąbrowskiego z wielkimi ośrodkami przemysłowymi w Polsce i ze wschodem. W syndykacie tym kapitał francuski reprezentowany jest przez Societe General en Trepiese przy udziale Union Francaise de Credit de l'Industrie oraz kilka banków.

Grupa angielska, w której cierze udział Arustrong otrzymał obstalunki na 25% całego niezbędnego materjału. Przewidziane wydatki obliczone są na 90 milionów rubli, z czego 20 miljonów dostarczyć ma grupa angielska. Rokowania toczą się pomyślnie i powodzenie ich jest, jak się zdaje, zapewnione.

— STRACHY GDAŃSKIE. „Danziger Neueste Nachrichten“ zamieszczają obszerne sprawozdanie z Targów Poznańskich, podkreślając, że rok bieżący zaznaczył się na targach poznańskich szczególnie silnem obniżeniem się podaży towarów niemieckich, natomiast ogromnem zwiększeniem się podaży towarów francuskich i włoskich. Autor jednego z artykułów stwierdza, że Francja i Włochy wypierają z rynku polskiego coraz bardziej przemysł niemiecki, co odbija się także w pewnym stopniu na przemyśle gdańskim. Aczkolwiek przemysł gdański nie opłaca żadnych ceł do Polski, to jednak koszty produkcji w Gdańsku są znacznie większe, aniżeli w Polsce i nawet aniżeli w Niemczech.

— **POLSKI RADCA HANDLOWY W KONSTANTYNOPOLU.** Stowarzyszenie kupców polskich wystosowało do p. ministra spraw zagranicznych memorjał w sprawie mianowania radcy handlowego w Konstantynopolu.

— **PRZENIESIENIE CENTRALI ZWIĄZKÓW ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO POLSKIEGO DO WARSZAWI.** Na ostatnim posiedzeniu Rady naczelnej Zjednoczenia zawodowego polskiego w Poznaniu uchwalonono nabyć w Warszawie dom oraz przenieść do stolicy siedzibę centrali Z. Z. P. w celu związania się ze stolicą państwa. Potrzebne w tym celu fundusze, jak się dowiadujemy, zostały subskrybowane przez poszczególne związki zawodowe.

## Wartość franka złotego

**według ustalenia ministerstwa skarbu**

| *dnia 1 maja* | *dnia 2 maja* |
|---|---|
| **1.800.006 mkp.** | **1.800.000 mkp.** |

## Giełda pieniężna.

***Warszawa, dnia 1 5.***

10-ta godzina przedpołudniem.

| | | |
|---|---|---|
| Dolary Stanów Zjedn | 5,07 | złp. |
| Floreny holenderskie | 192,00 | „ |
| Franki belgijskie | 27,80 | „ |
| Franki francuskie | 0,33 | „ |
| Franki szwajcarskie | 91,85 | „ |
| Funty angielskie | 22,65 | „ |
| Korony austryjackie | 7,22 | „ |
| Korony czeskie | 15,07 | „ |
| Liry włoskie | 22.93 | „ |
| Korony norwejskie | | „ |
| Korony duńskie | | „ |
| Korony szwedzkie | | „ |
| Dolary kanadyjskie | 4,90 | „ |
| Bon złoty | | „ |
| Miljonówka | | „ |
| Pożyczka dolarowa | | „ |
| Pożyczka złota | | „ |

***Gdańsk, dnia 1 5.***

| | |
|---|---|
| Dolar | 5,66 |
| Marka polska | 0,60½ |
| Przekazy na Warszawę | 0,61 |

ZŁOTY POLSKI NA GIEŁDZIE GDAŃSKIEJ. W tutejszym prywatnym obrocie giełdowym płacono 111.60 guldenów za 100 złotych polskich.

## Poznańskie Notowania Zbożowe

***z dnia 30 4. 1924.***

**Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.**

| | |
|---|---|
| Żyto 100 kg. | 10.85—11.95 |
| Pszenica | 17 20—19 45 |
| Jęczmień zwyczajny | —17.10 |
| Jęczmień browarowy | 13.50—14.15 |
| Owies | 10.85—11.95 |
| Mąka żytnia | 17.20—20.00 |
| Mąka pszenna | 33.35—35.00 |
| Ospa żytnia | — 7.50 |
| Ospa pszenna | — 7.75 |
| Ziemniaki jadalne | 3.00— 3.75 |
| Ziemniaki fabryczne | 2.50— 3.00 |
| Peluszka | |
| Wyka | |
| Groch polny | |
| Groch Wiktoria | |
| Seradela | |
| Słoma luzna | 1.20— 1.50 |
| Słoma prasowana | 2.60— 2.80 |
| Siano luźne | 2.70— 3.00 |
| Siano prasowane | 5.20— 5.60 |

— **Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.** W dniu wczorajszym 29 b. m. na posiedzeniu giełdy zbożowo-towarowej dawał się odczuwać bardzo dotkliwie brak gotówki obrotowej. W związku z tym nie dokonano prawie żadnych tranzakcji, z wyjątkiem pięciu wagonów zboża, tj. dwóch wagonów pszenicy, dwóch jęczmienia i jednego otrąb Tranzakcji żytem nie dokonywano. Ceny utrzymały się na poziomie wczorajszych obrotów. W Poznaniu giełdy w dniu wczorajszym nie było, natomiast tranzakcje pozagiełdowe utrzymały się bez zmiany.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.

**Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.**
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Roman Bączkowski w Grudziądzu.

## Do mieszkańców m. Grudziądza

W sobotę, dnia 3 maja przypada „Święto Narodowe“ — 133 rocznica uchwalenia wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja. — Dzień ten jest świętem urzędowem; obowiązują więc w dniu tym wszelkie przepisy, tyczące się świąt.

Program tego jedynego naszego święta narodowego podany zostanie do wiadomości publicznej.

Wzywam mieszkańców miasta Grudziądza, aby jaknajliczniej wzięli udział w uroczystościach i aby jaknajpiękniej przystroili domy i okna swoje. [80

**Prezydent Miasta**
(—) Włodek.

## Obwieszczenie.

Stosownie do Okólnika nr. 168 Pana Wojewody Pomorskiego z dn. 28 III. 1924 r. l. dz. XI c. — 1432/24 podaję do wiadomości, aby ceny, przedewszystkiem za przedmioty powszednego użytku, zarówno podawane w cennikach jak i ujawniane bezpośrednio na towarach, były przez przedsiębiorstwa sprzedaży tych przedmiotów wyrażane w legalnych jednostkach miar, jakiemi są:

1. **jednostki długości:** metr, decymetr i centymetr.
2. **jednostki powierzchni:** metr kwadratowy, decymetr kw. i centymetr kw.
   1 metr kw. = 100 decym. kw.
   1 decymetr kw. = 100 centrymetrom kw.
3. **jednostki objętości:** metr sześcienny, hektolitr równy 100 litrom i kwaterka równa ¼ litra.
4. **jednostki masy (wagi):** tonna, kwintal, kilogram i dekagram:
   Tonna równa się 1 000 kilogramom.
   kwintal „ „ 100 kilogramom.
   1 kilogram „ „ 100 dekagramom.

**Ceny za ilość towarów, mniejszą od 1 kilograma, powinny być podawane za ilości, wyrażone w dekagramach np. za 1, 2, 5, 10, 20, 40, 50 itd. dekagramów.**

Określenie ilości towaru w **ułamkach kilograma** (np. ½, ¼, ⅛ itd. kilograma) jest niedozwolone, jako niezgodne z duchem systemu metrycznego.

**Sto kilogramów zawsze należy nazywać kwintalem.** Błędne nazwy używane niekiedy dla 100 kg, jak centnar metryczny, centnar podwójny, korzec, metr, **są niedozwolone**

Grudziądz, dnia 28 kwietnia 1924 r. [73

**Prezydent miasta**
(—) Włodek.

---

**Kierownictwo Rej. Inż. i Sap. Grudziądz**
ogłasza na dzień **15 maja 1924 r.** godz. 13-ej

# PRZETARG

**na wydzierżawienie rybołóstw:**

1. Na wojskowym brzegu rzeki Wisły w Grudziądzu pod Cytadelą Ks. Mestwina na długości 2650 m.
2. Na jeziorze „Bojanowo“ w Obozie Ćwiczebnym w Grupie o powierzchni 6 ha. [67

Druki ofertowe oraz warunki przetargu są do przejrzenia w Referacie fortyfikacyjnym Kierownictwa pokój nr. 29 w godz. urzędowych.

**„SARNIAK“**
W sobotę, d. 3 maja, od g. 4 pop. do rana
**Wielka Zabawa Taneczna**
Smaczne zakąski. — Wyborne napoje.
O liczny udział uprasza [65] **Gospodarz.**

**Ekspedjentka** władająca dokładnie językiem polskim i niemieckim, obeznana o ile możności z branżą porcelany, szkła, sprzętów domowych i kuchennych, od zaraz lub też później poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem pretensji, fotografji i odpisem świadectw uprasza się przesłać do firmy [65
**GUSTAW KUHN, GRUDZIĄDZ**
ulica Staroryrkowa nr. 1.

**Bank Powiatowy sprzeda zaraz:**
Dwie szyby taflowe wystawowe
o rozmiarach 2,25/2,45 m i 2,65/1,85 m.
**Kilka szyb mniejszych rozmiarów**
65/120, 65/40 cm
**Jedne drzwi wchodowe**
górą oszklone, ozdobne.
Około 200 metrów kwadrat. **podłogi** sosnowej dobrej 5 i 1½ cala grubości.
Oferty zgłaszać do Budowniczego powiatowego **ulica Ks. Budkiewicza nr. 8.** [69

**Smalec, margarynę, słoninę ameryk., śliwki, kalif. owoc suszony, jabłka krajane, aprykozy, Ia. ryż Burma, kaszkę ameryk. jak i wszelkie inne towary kolonjalne, MYDŁA i PROSZKI do prania** po cenach najniższych
poleca
**F. Dumont,** hurt. towarów
103] ulica Pańska nr. 17. Tel. 138.

---

**Browar Kunterszlyn Tow. Akc.**
Telefon nr. 38 — Telefon nr. 38
poleca
# Piwo butelkowe
odciągane na własny sposób w browarze.
# Piwo eksportowe
(jasne) rodzaj pilzeńskiego. [8414
**PIWO EKSPORTOWE** (ciemne) rodzaj monachijskiego

Na liczne życzenia zaprowadziliśmy tytuń w paczkach po 50 gr. pod nazwą 8171
# TYTUŃ nr. 2
**cena 1.800.000 mk. Znakomita mieszanka.**
Prosimy wszędzie żądać.
Telef. 66. **ORIENT T. A. Bydgoszcz.** Telef. 66.

Szanownej Publiczności miasta Grudziądza i okolicy do uprzejmej wiadomości, że
**przenoszę mój interes żywnościowy**
z ulicy Toruńskiej nr. 16
**na ulicę Toruńską nr. 9.**
Takowy otwieram w poniedziałek, dnia 5-go maja.
Z poważaniem
10110] **Max Łojewski.**

# TABELKA do PRZELICZANIA ZŁOTYCH
**NA MARKI POLSKIE**
**każdemu niezbędnie potrzebna.**

Wielki kupiec i przemysłowiec, gdy obecnie kupować będzie wszystko za złote, z odnośnej tabelki szybko stwierdza ile miljonów mkp. suma wynosi, a prócz tego orjentuje się, czy odpowiednio do poprzednich cen zapłacił. — Taksamo rzemieślnik i najskromniejsza gospodyni szybko stwierdzają, ile miljonów mkp. muszą za tyle a tyle złotych zapłacić i zarazem przekonają się, czy przedtem też tyle za ten sam towar w markach polskich płacili lub otrzymali

Do nabycia **sztuka 200.000 mkp.**
**w Drukarni Pomorskiej T. A. Grudziądz**
Groblowa nr. 27—29.

Wydawnictwa niezbędne dla firm pracujących z południem b. Kongresówki i Kresami

1. **„Książka adresowa przemysłu i handlu Województwa Kieleckiego** na r. 1923-24“ **Cena 1 złp.**
2. **„Informator-kalendarz** (książka adresowa) **m. Lublina oraz Województw: Lubelskiego, Wołyńskiego i Poleskiego** na r. 1924“ **Cena 2 złp.**
3. **„Spis abonentów telefonicznych w Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów** na r. 1924“. Województwa: Lubelskie, Wołyńskie oraz części: Kieleckiego (z okręgiem Radomia), Poleskiego i Warszawskiego (z okręgiem Piotrkowa). **Cena 3 złp.**

**Wysyła za gotówkę lub za zaliczką pocztową:**
**Biuro „REKLAMA“ w Lublinie, Kościuszki 8.**
**Konto P. K. O. Nr. 100080.**

---

**Sprzedaże**

**150 centn. cebuli** sprzedam po bardzo niskiej cenie **Wł. Chojnacki, Małe Tarpno,** Grudziądzka 58. [10079

**Na sprzedaż:**
2 konie robocze, kryty powóz, bryczka, sanie, uprząż i t. p. [10089
**ul. Młyńska nr. 6.**

**Wózek sport.** na sprzedaż [10105
Brzeźna 12, podw. p. pr.

Do sprzedania
**maszyna do szycia i rower. Wiśniewska**
ul. Kalinkowa 19. 10106

**Różne meble**
tanio do sprzedania
**Skład mebli koszykarskich**
Chełmińska 72. 10117

**2 Łóżka**
z materacami
**1 SZAFA**
do kuchni 10118
**dwie kanapy i krzesła** zaraz tanio na sprzedaż
**Gniazdowski**
Toruńska 26, I p. pr.

**LOKAL**
**z urządzeniem**
sprzedam zaraz szybko decydującemu się. Kto? wskaże Administracja Głosu Pom. pod nr. 68.

---

**Posady**

**Stelmacha**
żonatego poszukują natychmiast [10094
**MAŁE ŁNISKA**
p. Niewald.

Młodszego
**pomocnika tapicerskiego**
na stałą pracę poszukuje natychmiast przy wolnem mieszkaniu w fabryce 78
**E. Sommerfeldt,**
Grudziądzka fabryka mebli
Kilińskiego nr 8

Do naszych hurtownych biur poszukujemy
**uczenicę**
z dobrego domu, z lepszem wykształceniem i z dobrym charakterem pisma. Uwzględni się tylko piśmienne oferty. [74
**„Alchemia“ Klimek i Sp.**
w GRUDZIĄDZU,
Józefa Wybickiego 31.

Poszukuję natychmiast **dzielną** 10107
**służącą**
oraz młodszą
**dziewczynę do dzieci**
**Fr. PEIKERT.**
Tuszewska Grobla 30 II.

**Mieszkania**

**Potrzebny jeden duży POKÓJ**
lub dwa małe, umeblowany, na letni sezon pod Grudziądzem, przy kolei nie dalej jak pół godziny jazdy. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 66

---

**2 Samochody**
osobowe, na chłodzie, bardzo korzystnie na sprzedaż. Marka Benz, na 4 osoby; 4 cylindrowy 5 miljardów, marka N. A. W. na 4 osoby, 4 cylindrowy, 3½ miljarda.
**Jan Mikołajewicz, Bydgoszcz**
Wełniany Rynek 16. (53) Telefon 169.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
**Do sprzedania**
**SKŁAD** 10115
**towarów kolonialnych i krótkich**
z urządzeniem i towarem, z dwoma przynależnymi pokojami i kuchnią wraz z meblami (nowe). Wadomości udzieli **Grudziądz,** Groblowa 33.

**Umebl. pokój**
do wynajęcia [10119
Pietruszkowa 6, I p. l.

**Różne**

Za złożeniem odpowiedniej pewności lub stawieniem żyrantów pewnych są do [10116
**wypożyczenia kilka tysięcy złotych**
za odpowiednim proc.
**Dejowski & Jaeger**
Sienkiewicza 6.

**BACZNOŚĆ właściciele domów!!!**
**Przyjmę administrację** (zarząd) domami włącznie z prowadzeniem spraw sądowych. Ofr. łaskawie nadsyłać do Głosu Pom. pod 10109.

**Baczność gospodarze!**
**Wypożyczam konie**
do pracy rolnej, dziennie 15 milj. **Wiadom.** udziela **Wł. Chojnacki,** Małe Tarpno, Grudziądzka 58. [10078

Na drodze pom. Okoninem a Nowymdworem **znaleziono** [10104 dnia 3. 4. br. pół miecha
**siewu buraczanego**
Właściciel tegoż zgłosi się w przeciągu 8 dni u sołtysa w Nowymdworze, w innym razie uważam za własność.
Jesionowski, sołtys

**Zginął**
**PIES**
**rasy „WILK“**
szary, miary średniej. Prosi się o zwrot za sowitą nagrodą. [10108
**por. Stefan Rajo,** ul. Staszyca 1, parter

Nie poczynajcie żadnych zakupów, zanim się nie przekonacie, że
**»Zgoda« Spółdzielnia Spożywców**
**jest najtańszem źródłem nabycia.**
**Sklepy w Grudziądzu:**
**ul. Groblowa 47 i ul. Mickiewicza 9.**
82

# Przedstawiciela
**na Grudziądz i okolicę**
dobrze ustosunkowanego, rozporządzającego poważnemi znajomościami w świecie handlowo-przemysłowym **poszukuje**
**Tow. Akc. „Reklama Polska“**
**Oddział w Bydgoszczy,** ul. Długa 53. [81